

NOTATKA ze wspólnego posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Zagranicznych

Nr posiedzenia: 18

Nr posiedzenia: 24

Data posiedzenia: 29 maja 2012 r.

Posiedzeniu przewodniczył: przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych senator Włodzimierz Cimoszewicz.

Porządek posiedzenia: 1. Informacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony Narodowej na temat przebiegu, ustaleń i dokumentów przyjętych podczas szczytu NATO w Chicago (20–21 maja 2012 r.).

- W posiedzeniu uczestniczyli: – senatorowie członkowie Komisji Obrony Narodowej: Jarosław Duda, Maciej Grubski, Maciej Klima, Jarosław Lasecki, Władysław Ortyl, Andrzej Owczarek, Bogdan Pęk, Sławomir Preiss, Witold Sitarz, Józef Zając, Adam Ździebło,
- senatorowie członkowie Komisji Spraw Zagranicznych: Anna Aksamit, Włodzimierz Cimoszewicz, Dorota Czudowska, Maciej Grubski, Jarosław Obremski, Norbert Obrycki, Alicja Zając,
- zaproszeni goście:
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego:
 - szef BBN Stanisław Koziej,
 - wicedyrektor Departamentu Analiz Strategicznych Paweł Pietrzak,
 - wicedyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi Czesław Józwik,
 - Ministerstwo Obrony Narodowej:
 - podsekretarz stanu Zbigniew Włosowicz,
 - dyrektor Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Marcin Kaźmierski,
 - dyrektor Biura Ochrony Przeciwrakietowej Piotr Pacholski,
 - wicedyrektor Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego płk Waldemar Ratajczak,
 - Sztab Generalny Wojska Polskiego:
 - szef sztabu generał Mieczysław Cieniuch,
 - Ministerstwo Spraw Zagranicznych:
 - wicedyrektor Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Tomasz Łęcarski.

Przebieg posiedzenia:

Ad 1. Podsumowanie wydarzeń na szczycie NATO przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Zbigniew Włosowicz. Rozpoczął on swoje wystąpienie od deklaracji, że głównym zadaniem szczytu było podsumowanie postępów wdrażania Koncepcji Strategicznej NATO, przyjętej na poprzednim szczycie w Lizbonie w 2010 r. Szczyt spełnił oczekiwania polskich władz i osiągnięto na nim wyznaczone cele. Przedstawiciele Polski z satysfakcją przyjęli potwierdzenie, że zasadniczą funkcją sojuszu jest obrona terytorium państw członkowskich. Głównym dokumentem przyjętym na szczycie jest „Przeгляд polityki odstraszania i obrony”. Wskazano w nim między innymi na

konieczność posiadania odpowiednich sił konwencjonalnych i jądrowych, zdolnych do zapewnienia obrony terytorium sojuszu przed agresją. W debatach przedstawiciele Polski podkreślali konieczność zachowania przez NATO zdolności do prowadzenia operacji bojowych przy wykorzystaniu jednostek większych niż korpus. Szereg delegacji – przede wszystkim krajów, które, podobnie jak Polska, są państwami granicznymi NATO – wypowiadało się w podobnym duchu. Ważnym wydarzeniem było ogłoszenie przejściowej zdolności operacyjnej systemu obrony przeciwrakietowej. Oznacza to, że NATO jest już w stanie zapewnić ochronę przed ewentualnym atakiem raketowym na niektórych obszarach południa Europy. Prace nad rozwojem systemu będą kontynuowane. Przyjęto także wspólne stanowisko w zakresie zasad prowadzenia dialogu z Rosją w kwestiach dotyczących obrony przeciwrakietowej. Potwierdzono, że misja wojskowa w Afganistanie (ISAF), której trzon stanowią siły państw NATO, zakończy się w roku 2014. Nowa misja w Afganistanie nie będzie miała charakteru wojskowego, lecz doradczo-szkoleniowy. Polska ma nadzieję na planowe zakończenie operacji w Afganistanie. W najbliższym czasie zostaną podjęte decyzje dotyczące charakteru polskiego zaangażowania w przyszłą operację. Podsekretarz stanu Zbigniew Włosowicz wyraził opinię, że wycofanie z Afganistanu nie powinno być przyczyną dalszych oszczędności w budżetach obronnych państw członkowskich, ponieważ osłabiłoby to zdolności NATO do realizacji zobowiązań sojuszniczych. Mówiąc o przyszłości, wiceminister zaznaczył, że Polska oczekuje stworzenia odpowiednich planów, które umożliwią NATO prowadzenie operacji bojowych na dużą skalę.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego generał Stanisław Koziej przedstawił zebranym szczegóły wystąpienia prezydenta RP podczas spotkania Rady Północnoatlantyckiej. Prezydent podkreślił wagę art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego i zaznaczył, że za deklaracjami o jego fundamentalnym znaczeniu muszą iść konkretne kroki, np. prowadzenie odpowiednich ćwiczeń. Poruszając kwestię planowania, prezydent wyraził zaniepokojenie faktem, że ograniczoną uwagę w planach NATO poświęca się ewentualnym operacjom na dużą skalę, z wykorzystaniem jednostek większych niż korpus. Prezydent wyraził również poparcie dla projektów typu *smart defence* (wspólna produkcja, zakup i/lub wykorzystywanie sprzętu i uzbrojenia). Polska uczestniczy w tego typu projektach, m.in. w misji patrolowania przestrzeni powietrznej nad państwami bałtyckimi. Obrona przeciwrakietowa została przez prezydenta opisana jako ważny element wspólnej obrony. Polska ma zamiar przygotować własny system obrony przeciwrakietowej jako wkład do systemu NATO. Prezydent podkreślił również wagę współpracy między Unią Europejską a NATO.

Senatorowie sformułowali szereg pytań do przedstawicieli rządu, dotyczących m.in. kwestii rozszerzenia NATO, szczegółów zakończenia misji w Afganistanie, projektów realizowanych w ramach programu *smart defence*, przyszłości NATO oraz strategii międzynarodowej Stanów Zjednoczonych

Poruszając temat rozszerzenia NATO, dyrektor Tomasz Łęcarski poinformował, że podczas szczytu miało miejsce spotkanie z przedstawicielami czterech państw aspirujących do członkostwa: Bośni i Hercegowiny, Czarnogóry, Gruzji i Macedonii. Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski podkreślał szczególnie osiągnięcia gruzińskie. Zaznaczył również, że choć Ukraina w chwili obecnej nie aspiruje do członkostwa, wskazane byłoby utrzymywanie bliskich relacji z tym państwem. Odnosząc się do kwestii wsparcia finansowego, jakiego Polska miałaby udzielić rządowi Afganistanu po wycofaniu kontyngentu wojskowego z tego kraju, dyrektor zadeklarował, że kwota 20 milionów dolarów została uznana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych za zdecydowanie wygórowaną. W tej chwili trwają prace, mające na celu ustalenie odpowiedniej formuły, jaką mogłaby przyjąć polska pomoc dla Afganistanu.

Generał Mieczysław Cieniuch stwierdził, że w chwili obecnej trudno ocenić rozwój sytuacji w Afganistanie po wycofaniu wojsk koalicji. Patrząc na doświadczenia historyczne, nie można wykluczyć powrotu Talibów do władzy. Poinformował, że choć we wszystkich państwach członkowskich NATO kryzys wymusił redukcję wydatków obronnych, cięcia są relatywnie większe w Europie. W roku 2009 Stany Zjednoczone realizowały 63% wydatków obronnych NATO, dziś ten odsetek wynosi 77%. Generał Mieczysław Cieniuch zaznaczył, że warunkiem koniecznym ustalenia kosztów operacji jednostek polskich w Afganistanie jest opracowanie odpowiedniej metodologii. Część kosztów armia polska musiałaby ponosić niezależnie od obecności w Afganistanie, np. organizując ćwiczenia. Ministerstwo Obrony Narodowej pracuje w tej chwili nad oceną kosztów operacji. Jednocześnie generał poinformował, że środki finansowe uwolnione w związku z zakończeniem misji w Afganistanie wyniosą między 600 a 700 milionów zł rocznie. Mówiąc o kosztach wycofania z Afganistanu, generał zwrócił uwagę, że Stany Zjednoczone zobowiązały się pokryć koszt transportu sprzętu i żołnierzy, więc obciążenia strony polskiej nie powinny być zbyt wysokie. Odnosząc się do projektów realizowanych w ramach programu *smart defence*, generał Mieczysław Cieniuch stwierdził, że Polska może angażować się w swego rodzaju uwspólnienie nabywania i używania tych elementów wyposażenia, które nie mają kluczowego znaczenia dla

obronności kraju, np. samolotów transportowych.

Generał Stanisław Koziej zauważył, że Europa musi wyciągać wnioski z rosnącego przenoszenia ciężaru zaangażowania amerykańskiego w rejon Azji i Pacyfiku i zaakceptować fakt, że jej bezpieczeństwo będzie wymagać większych nakładów. Komentując wycofanie z Afganistanu, generał Stanisław Koziej stwierdził, że dalsze pozostawanie w tym kraju zwiększyłyby ryzyko stworzenia negatywnego obrazu misji ISAF. W Afganistanie nie udało się, co prawda, zbudować demokracji funkcjonującej zgodnie ze standardami zachodnioeuropejskimi, ale Afgańczycy mogą dziś w większym stopniu niż pod rządami Talibów decydować o sobie. Mówiąc o przyszłości NATO, generał zwrócił uwagę, że istnieje zależność między misjami poza obszarem traktatowym a zdolnością NATO do obrony własnego terytorium. NATO okaże się skuteczne w tego typu misjach, tylko jeżeli wszystkie państwa członkowskie będą przekonane, że ich własne bezpieczeństwo jest dobrze chronione.

W posiedzeniu komisji nie uczestniczyły osoby wykonujące zawodową działalność lobbingsową.

Opracowano w BPS, BKS